

Sygn. akt *X Ka 177/14*

UZASADNIENIE A. K. został oskarżony o to, że :

oskarżonego o to, że w dniu 17 września 2011 roku w miejscowości P. na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), zbliżając się do oznaczonego przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu R. C., co doprowadziło do jego potrącenia, w wyniku czego nieumyślnie spowodował obrażenia ciała R. C. w postaci wstrząśnienia mózgu, rany głowy, uszkodzenia siekaczy I-III, otarcia naskórka, złamania łopatki prawej oraz złamania kości łokciowej prawej z przemieszczeniem skutkujące rozstrojem zdrowia powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 7 października 2013 roku Sąd Rejonowy w P. w V Wydziale Karnym orzekł:

I. Przyjmując, iż oskarżony A. K. dopuścił się czynu polegającego na tym, że w dniu 17 września 2011 roku w P. na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1 i art. 26 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), zbliżając się do oznaczonego przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu R. C., co doprowadziło do jego potrącenia, w wyniku czego nieumyślnie spowodował obrażenia ciała R. C. w postaci wstrząśnienia mózgu, rany głowy, uszkodzenia siekaczy I-III, otarcia naskórka, złamania łopatki prawej oraz złamania kości łokciowej prawej z przemieszczeniem skutkujące rozstrojem zdrowia powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., który to czyn wyczerpuje znamiona występkę z art. 177 § 1 k.k., na podstawie art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzył ustalając okres próby na czas 1 (jednego) roku.

II. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 1.000,00 (jeden tysiąc) zł.

III. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.861,91 (jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt osiem i 91/100) zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) zł tytułem uiszczenia opłaty.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego, który na zasadzie art. 444 k.p.k. w zw. z art. 425 § 1 i 2 k.p.k. zaskarżył określony wyrok Sądu Rejonowego w P. V Wydział Karny, w całości na korzyść oskarżonego.

Na zasadzie art. 438 pkt 2) i 3) k.p.k., niniejszemu wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, w postaci art. 424 § 1 k.p.k., przez:

i) wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia oraz oparcie uzasadnienia na informacjach nie znajdujących odzwierciedlenia w materiale dowodowym w sprawie zgromadzonym, w szczególności poprzez przyjęcie, iż oskarżony jechał 70 km/h, podczas gdy, jak wynika z opinii biegłego i z wyjaśnień oskarżonego, jechał on 60 km/h oraz zaniechanie przyjęcia, iż pokrzywdzony R. C. wtargnął na jezdnię poprzez cofnięcie się z powrotem na pasy, podczas gdy powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach samego pokrzywdzonego, świadków oraz, w szczególności, nie zostało wykluczone w jednej z równoważnych wersji

przedstawionych przez biegłego;

ii) brak uzasadnienia przyjęcia przez Sąd wersji opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej mgr inż. T. D. mniej korzystnej dla oskarżonego, podczas gdy biegły w swojej opinii przedstawił dwie równoważne wersje zdarzenia, z których wersja bardziej korzystna dla oskarżonego została uznana przez biegłego za bardziej prawdopodobną podczas wydania ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 3 października 2013 r., a w konsekwencji uznanie, iż oskarżony A. K. dopuścił się nieumyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, w postaci art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów oraz niezasadny brak przyznania prymatu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, podczas gdy korespondują one w całości z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z opinią biegłego i zeznaniami bezpośrednich świadków zdarzenia, w tym funkcjonariuszy Policji,

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, przez:

i) uznanie, iż A. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu

drogowym, przez brak ustąpienia pierwszeństwa pieszemu R. C., podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż pieszy C. niespodziewanie wtargnął na jezdnię poprzez cofnięcie się z miejsca znajdującego się poza pasami, w konsekwencji uznanie niezasadne winy oskarżonego w opisywanym zdarzeniu i brak uwzględnienia okoliczności bezpośredniego przyczynienia się pieszego C. do analizowanego zdarzenia;

ii) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, przez całkowite pominięcie faktu, iż zachowanie oskarżonego A. K. na drodze było w pełni dostosowane do warunków panujących na drodze, w tym w szczególności warunków atmosferycznych oraz widoczności panującej na drodze, dostosowania prędkości do nałożonych na nią ograniczeń oraz faktu, iż zwolnił on przed przejściem dla pieszych do prędkości poniżej obowiązującego ograniczenia 60 km/h do 55 km/h, a następnie podjęcia wszelkich koniecznych i prawidłowych manewrów obronnych celem uniknięcia potrącenia pieszego, jak również nie uwzględnienie zachowania oskarżonego w trakcie i bezpośrednio po zdarzeniu, w konsekwencji błędne przyznanie, że nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające winę, oraz że oskarżony nie zachował zasad bezpieczeństwa obowiązującego w ruchu lądowym.

Wobec powyższego, na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o uchylenie skarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna.

Trafnie podkreśla skarżący wadliwość rozważań sądu I instancji w zakresie, w jakim ten dokonuje oceny dowodu z opinii biegłego. Warto bowiem zwrócić uwagę na rozbieżność alternatywnych wniosków formułowanych przez biegłego T. D., oraz konkluzji sądu meriti opartych przecież zasadniczo na tym dowodzie. Autor pisemnych motywów wyroku całkowicie pominął fakt przedstawienia w opinii biegłego dwóch odmiennych wersji przedstawionego zdarzenia, co obliżowało sąd meriti w sposób oczywisty do wyboru tej z nich, która ewentualnie wespół z pozostałymi dowodami tworzyła obraz niewątpliwego sprawstwa oskarżonego. Tymczasem sąd I instancji w sposób kategoryczny opowiedział się za II z wariantów sformułowanych przez biegłego, nie uzasadniając, dlaczego akurat ta wersja jest w jego ocenie wiarygodna. Wniosek sądu II instancji o wyborze jednego z wariantów jest wyraźnie dorozumiany, bowiem sposób redakcji uzasadnienia wyroku nie pozwala na logiczną weryfikację motywów tego stanowiska. Niepodjęcie oceny drugiego z przedstawionych przez biegłego wariantów jest rażącym uchybieniem i nie pozwala na kontrolę odwoławczą dowodowych przesłanek zaskarżonego rozstrzygnięcia. Ponownie rozpoznając sprawę sąd I instancji

przeprowadzi postępowanie dowodowe, zaś w pisemnych motywach wyroku oceni materiał dowodowy w sposób kompletny, a zatem rozważy obie wersje zdarzenia przedstawiane przez biegłego i rozstrzygnie, która z nich w korelacji z innymi źródłami dowodowymi stanowić będzie podstawę ustaleń faktycznych, a w konsekwencji ewentualnego przypisania odpowiedzialności sprawcy. W przypadku braku możliwości rozstrzygnięcia i ustalenia faktu, dotyczącego w tej sytuacji kluczowego zagadnienia jakim pozostaje prędkość poruszania się pojazdu prowadzonego przez oskarżonego przed zdarzeniem, przez weryfikację prawdziwości poszczególnych dowodów według zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego sąd rejonowy winien sięgnąć do art. 5 § 2 kpk. Wszak zasada in dubio pro reo znajduje odniesienie w zakresie wątpliwości dotyczących szeroko rozumianych ustaleń faktycznych, zatem także tej istotnej okoliczności. - vide postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 04 grudnia 2012r VKK 52/12 Wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 kp.k, odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie można wyeliminować drogą dostępną weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości strony związane z problemami oceny dowodów.

Oczywiście powyższe stwierdzenie sądu odwoławczego nie przesądza, iż wątpliwości, o których mowa rzeczywiście rysują się w niniejszej sprawie; uchybienie sądu meriti leżące u podstaw kasatoryjnego rozstrzygnięcia dyskwalifikuje jednak przeprowadzoną przez tenże sąd ocenę materiału dowodowego. Stąd nie jest wykluczonym, że ponownie rozpoznający niniejszą sprawę sąd rejonowy opowie się za jedną z alternatywnych wersji przedstawianych przez biegłego, w tym choćby tą mniej korzystną dla oskarżonego, o ile powyższe stanowisko będzie wynikało z wiarygodnych dowodów, których ocena zgodna będzie z normą wnikającą z art. 7 kpk. W takiej sytuacji, nawet przy istnieniu innej konkurencyjnej wersji zdarzenia także popartej grupą dowodów, którym to odmówiono wiarygodności nie będzie możliwym skuteczne podnoszenie zarzutu naruszenia reguły art. 5 § 2 kpk.

Na marginesie rozważań należało zwrócić uwagę sądowi rejonowemu na słusznie podkreśloną przez obrońcę sprzeczność ustaleń sądu z dalszą częścią jego rozważań, a wynikającą z przyjęcia przez tenże sąd, że oskarżony „znacznie przyczynił się do zaistnienia wypadku” podczas gdy z początkowych ustaleń faktycznych wynika wyłączenie i bezpośrednio jego sprawstwo.

Przy ponownie rozpoznaniu niniejszej sprawy sąd rejonowy wykaże się większą skrupulatnością w ferowaniu oceny materiału dowodowego i sporządzi motywy wyroku zgodnie z wymogiem procedury karnej, unikając przy tym uchybień, które trafnie dostrzegł obrońca oskarżonego, a wykazał sąd II instancji w tym to uzasadnieniu.